

Plany dla Nowego Siola
STAWIAMY NA ROZWÓJ



STRONA 4

Kultura:
Czym będzie
Ciesz Fanów
Festiwal

Strona 4

Seniorzy
wracają do
pełnej
aktywności

Strona 5

Historia:
Poszukiwane
Misie
z Cieszanowa

Strona 9



■ Świat to nasze podwórko

Wybudzeni z zamrożenia

Wszystko ma swój początek i koniec. Tylko czy w obecnej sytuacji wolno nam tak myśleć, skoro go nie widać?

URSZULA KOPEĆ-ZABORNIAK

Media nie mają wątpliwości. Zawsze mówią o tym, co w przysłowiowej trawie piszczy, także na cieszanowskim podwórku. Oglądamy relacje z ich wypraw i cieszy nas to, że mamy na co popatrzeć, bo chociaż siedzimy w domu, to na bieżąco poznajemy aktualności z regionu i nie tylko. I tak np. w TVP3 Rzeszów 6 lipca usłyszeliśmy

desłanych, przez mieszkańców i fanów Roztocza, wybrano cztery: szlak Roberta Korzeniowskiego, grzybiarski, akwenów wodnych i byłych PGR-ów.

Jak podaje Życie Podkarpackie, koncepcja Karoliny Kornaś z Tarnogóry w województwie lubelskim, znalazła się

Wspólnymi siłami pomożmy wirusowi o nas zapomnieć.

wśród laureatów. To ona zaproponowała szlak wiodący śladami słynnego chodźiarza Roberta Korzeniowskiego.

Wielokrotny mistrz olimpijski ostatnio często odpoczywa w gminie Cieszanów. Przemierza szlaki zarówno piesze jak i rowerowe. W tym roku rodzinie. Robert Korzeniowski jest honorowym obywatelem Cieszanowa i wspiera gminę w różnych działaniach. Ostatnio wraz z żoną Justyną pokonał trasę Cieszanowskiej Dychy chodem sportowym. W Życiu Podkarpackim, na temat szybkiej organizacji biegu przez CKiS, czytamy: **Gdy tylko się okazało, że zmniejszono restrykcje związane z organizacją tego typu wydarzeń, przystąpiliśmy do działania. Choć czasu na przygotowanie biegu i zapisy mieliśmy niewiele, wierzyliśmy w zaangażowanie naszych sportowców i udało się!**

Kolejne przedsięwzięcie, które mocno odcisnęło się w mediach to Festiwal Folkowisko 9 i 1/2. Na antenie Radia Rzeszów można było usłyszeć relacje i koncerty. Sobota rozpoczęła się wraz z Radiem Biwak, które swoją transmisją zakończyło koncertem Boleo & Follow The Riddim. Okazało się, że Covid-19 nie przeszkodził w bezpiecznej zabawie, a w Życiu Podkarpackim przeczytamy o tej imprezie: **Folkowisko na miejscu i na wynos.** Inne niż zwykle bo dużo mniej ludzi ale #latouratowane.

Dobłą wiadomość zamieścił też portal www.elubaczow.com, który poinformował, że mieszkańcy miejscowości Folwarki doczekają się oświetlenia ulicznego. Zadanie na kwotę 13955,00 zł zrealizuje firma Instalatorstwo Elektryczne Bartłomiej Kubas z Pruchnika. Będzie ono dofinansowane ze środków Unii Europejskiej. Tak też się stało, co widać na zamieszczonym zdjęciu.

Przed nami kolejny letni miesiąc. Urlopowy, ale wielu z nas zrezygnuje z wyjazdu. Wspólnymi siłami pomożmy wirusowi o nas zapomnieć. ■



Fot. Jan Jabłoński

o konkursie Cztery pory roku, który ostatnio został rozstrzygnięty. Informowano, że w gminie Cieszanów na Podkarpaciu i w okolicy Łucka na Ukrainie powstaną po cztery nowe szlaki turystyczne. Z 27-u propozycji na-

Jego szczegóły łączą się z miejscami związanymi z wczesnym etapem życia sportowca: **jego rodzinnym Niemstwem, cieszanowskim kościołem, w którym przyjął chrzest, z jego ulubionymi ścieżkami leśnymi, na których, co roku trenuje, kiedy odwiedza rodzinne strony.**

Miesięcznik Miasta i Gminy Cieszanów
Nad BRUSIENKĄ

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie

Redakcja: ul. Rynek 1, 37-611 Cieszanów, www.cieszanow.eu | Facebook: Nad Brusienką

Redaktor naczelny: Urszula Kopeć-Zaborniak

Skład i druk: Urząd MiG w Cieszanowie

Redaguje zespół:

Zdzisław Zadworny
Mariusz Pajączkowski
Marlena Wiciejowska
Marcin Piotrowski
Małgorzata Mizyn
Anita Wolanin
Agnieszka Majder
Agnieszka Kopciuch
Piotr Zaborniak

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów oraz korekty nadesłanych materiałów i listów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz za treść zamieszczanych listów.

Czas normalności?



Fot. Jakub Szymczuk/KPRP/www.prezydent.pl
i <https://bip.warszawa.pl/>

ZDZISŁAW ZADWORNY

Zakończył się wyborczy maraton. Po wyborach samorządowych, do parlamentu europejskiego i polskiego. Zakończyła się rekordowo długa kampania

prezydencka. Mieszkańcy naszej gminy obdarzyli ponad 75% zaufaniem Andrzeja Dudę. Wsparcie to nie było niczym wyjątkowym na terenie całej Polski wschodniej. Tak też głosowało województwo podkarpackie. Jednak wynik ten obruszył wielu zwolenników Rafała Trzaskowskiego. Dali oni wyraz tego nawołując do oddzielenia naszego województwa z Polski. Drugą próbą walki politycznej jest blokowanie zakupów od polskich rolników ponieważ na wsi prezydent Andrzej Duda otrzymał największe wsparcie.

Kampania nienawiści trwa dalej. Jest to efekt dzielenia Polaków na zwolenników PiS i Platformy Obywatelskiej. Ten dualizm jest pożyteczny dla obu partii ponieważ na zmianę od 2005 roku rządzi Polską. Walka polityczna tak podzieliła Polaków, że w wielu domach nie ma normalności. Rodziny kłócą się pomiędzy sobą ze względu na swoje preferencje partyjne. Pozostaje więc pytanie czy rządzący naprawdę mają na celu nasze dobro. Przez najbliższe trzy lata nie będzie wyborów. Mamy szansę na powrót do normalności i szacunku dla swoich bliskich, sąsiadów i znajomych.

Nie dajmy się dalej dzielić. Ale aby się to spełniło musimy zacząć od siebie. Nie zmuszajmy innych do tego aby myśleli dokładnie tak samo my. Można się pięknie różnić i wykorzystajmy ten czas nie ulegając kolejnej propagandzie.

■ Konkurs czytelniczy

KSIĄŻKA POMAGA

MAŁGORZATA MIZYN

Książka stanowi odskocznnię od codzienności, pozwala puścić wodze fantazji, zabiera czytelnika w inny świat. Jej walory doceniamy zwłaszcza teraz, gdy wokół tyle niepewności. Warto po nią sięgnąć dla przyjemności, a także by zdobyć nagrody. Jak to możliwe? Wystarczy przyjść do biblioteki w Cieszanowie lub Starym Lublińcu, wypożyczyć 3 książki i jednocześnie stać się uczestnikiem konkursu KSIĄŻKA POMAGA. Bez zbędnych formalności, bez dodatkowych wymogów. Ty czytasz, a my zajmujemy się resztą. PROSTE!

Spośród listy czytelników korzystających z usług bibliotek w dniach 5 sierpnia- 31 października, co miesiąc, nastąpi losowanie 3 nagród w poszczególnych placówkach, w każdej kategorii wiekowej:

1. Dzieci (do 9 lat)
2. Dzieci i młodzież (od 10- 15 lat)
3. Młodzież i osoby dorosłe (powyżej 16 lat)

Dodatkowe extra losowane spośród wszystkich czytelników biorących udział w konkursie odbędzie się 4 listopada. Zwycięzców poinformujemy o nagrodzie telefonicznie. Rezygnacja z odbioru jest jednoznaczna z przekazaniem nagrody kolejnej wylosowanej osobie.



Fot. Małgorzata Mizyn

Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie czynna jest codziennie od 9:00- 17:00. Zakupiono wiele nowości czytelniczych dla dzieci i dorosłych. Wszystkie zwracane książki poddawane są tygodniowej kwarantannie, więc nie ma się czego bać, tylko czytać.

Czym będzie Ciesz Fanów Festiwal?

Marcin Potrowski

Odbędzie się on w dniach 21-22 sierpnia na kąpielisku Wędrowiec w Cieszanowie czyli w znanej wszystkim dobrze przestrzeni.

Koncerty oglądać będzie można bezpośrednio ze swoich namiotów, stanowiących dla uczestników strefę bezpieczeństwa i zabawy na zasadzie - twój namiot twoim królestwem! Dla fanów przewidziana jest też strefa bezpośrednio pod sceną, w której obowiązywać będzie dystans społeczny i obowiązek noszenia maseczek.

Wśród zespołów, które wystąpią na Ciesz Fanów Festiwalu będą wybrane w głosowaniu internetowym zespoły przeglądowe oraz gwiazdy każdego z wieczorów. Wśród zespołów, które wystąpią w tym roku na Ciesz Fanów Festiwalu są zapewniające dobrą zabawę festiwalowiczom Zielone Żabki. O kolejnych zespołach informować będziemy na bieżąco.

Kultura i festiwale znalazły się w trudnym finansowym położeniu. Nowa forma zakłada współtworzenie wydarzenia przez festiwalowiczów i festiwalowiczki, dlatego całość wydarzenia Ciesz Fanów Festiwal będzie biletowane, a w cenę karnetu wchodzić będzie pole namiotowe, prysznic, porcja pierogów i kawał dobrej muzyki. Ważną strefą festiwalu będzie City NGO w której swój udział w ramach spotkania Otwarte Głowy potwierdziła już siostra Małgorzata Chmielewska. CFF-owi towarzyszyć będzie strefa gastronomiczna z ulubionymi przez festiwalowiczów Kołami Gospodyń Wiejskich serwującymi przysmak wielu fanów - cieszanowskie pierogi.

Wszelkie oficjalne informacje oraz komunikaty znajdziecie na stronach Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie www.ckis.cieszanow.pl oraz na profilach FB: Ciesz Fanów Festiwal, Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie oraz CityNGO. ■



■ Inwestycje kulturalno - sportowe w Nowym Siole

Projekt budowy biblioteki i hali sportowej

Gmina Cieszanów przygotowuje się do kolejnej inwestycji, tym razem na terenie Nowego Siola. Powstał już projekt o nazwie „Budowa budynku biblioteki wraz z zapleczem magazynowym i halą sportową oraz łącznikiem do istniejącego budynku placówki szkolno-przedszkolnej w Nowym Siole”. Będzie to obiekt piętrowy, niepodpiwniczony o łącznej powierzchni od 650m² do 720m². Budynek przystosowany będzie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Hala sportowa zostanie wyposażona w szatnie, toalety z prysznicami oraz miejsce do przechowywania sprzętów sportowych. Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszanowie usytuowana będzie na piętrze, łączna suma powierzchni bibliotecznej to ponad 200m².

Na okładce znajduje się fragment wizualizacji projektu koncepcyjnego wykonanego przez pracownię projektową GEOBUD Krzysztof Kopeć z Lubaczowa.

Małgorzata Mizyn



■ Seniorzy wracają do aktywności

KORONA - SENIOR!



Fot. DDP w Cieszanowie

ANITA WOLANIN

Ostatnie miesiące dla seniorów z DDP, to niewątpliwie czas wielkich zmian i zaskakujących wyzwań. Od 12 marca 2020r. w związku z zagrożeniami wynikającymi z COVID-19, na polecenie wojewody podkarpackiego czasowo zawieszono działalność placówki.

Seniorzy z dnia nadziei, ze względów bezpieczeństwa musieli zostać w swoich domach. Dotychczasowy, bardzo intensywny rytm dnia - codzienne spotkanie w gronie rówieśników, nietuzinkowe wyzwania – cały wachlarz wielowymiarowej aktywności, został wstrzymany przez pandemię koronawirusa. Panaceum na zaistniałą sytuację okazały się zajęcia zdalne, które swoim zakresem obejmowały działania pomocowe, edukacyjno-informacyjne oraz aktywizująco-usprawniające. Jednak pomimo licznych inicjatyw, udzielanego wsparcia seniorzy bardzo tęsknili za wspólnymi spotkaniami w Domu Dziennego Pobytu.

26 maja, w dniu Święta Mamy, na nowo wróciliśmy do dawnego rytmu – upragnionej i tak bardzo wyczekiwanej rehabilitacji, opieki pielęgniarstwa, terapii zajęciowej, wspólnych rozmów. Mając na uwadze bezpieczeństwo uczestników wprowadzone zostały zasady reżimu sanitarnego – działania profilaktyczne, które niwelują ryzyko zarażenia koronawirusem.

26 maja, w dniu Święta Mamy, na nowo wróciliśmy do dawnego rytmu – upragnionej i tak bardzo wyczekiwanej rehabilitacji, opieki pielęgniarstwa, terapii zajęciowej, wspólnych rozmów.

W nowych realiach obostrzeń sanitarnych spotykamy się tylko we własnym gronie, skupiając się na aktywnościach, które są źródłem ciepłych, pozytywnych emocji, wewnętrznej harmonii i spokoju. Grupa rękodzielników „Włóczkersi” ostro zabrała się do pracy i każdego dnia przybywała niezliczona wręcz ilość czapek, które trafią do dzieci z Afganistanu. Dzięki kreatywnym warsztatom z recyklingu seniorzy przygotowali plenerową wystawę prac z kolorowych nakrętek, do obejrzenia której serdecznie Państwa zachęcamy.

W obliczu pandemii, wszechogarniającego lęku, poczuciu zagrożenia – wspólnota – daje seniorom z DDP niesamowitą siłę i motywację do przezwyciężenia „koronawirusowego zła”, oraz wbrew wszystkiemu inspiruje do tego aby cieszyć się każdą najdrobniejszą chwilą. ■

■ Trudne lata wojenne i powojenne

Historia szkoły w Dachnowie (Cz. 2)



Fot. www.dachnow.pl

RYSZARD SZCZUDŁO

Kolejny etap historii szkoły dwudziestolecia międzywojennego sięga końca lat trzydziestych XX wieku. Wtedy to Rada Gminna (Dachnow był gminą jednostkową) uchwaliła budowę polskiej szkoły. Uchwała została zatwierdzona przez Wydział Powiatowy w Lubaczowie. Na miejsce budowy wybrano plac pana Żuka ofiarując mu w zamian inne grunty (pole orne). Kosztorys i plan budowy wykonał inż. Rubenbauer z Lubaczowa. Obliczono, że koszt budowy wyniesie 46,000 zł. Pieniądze uzyskano ze sprzedaży drzewostanu lasu gminnego (ok. 60 morgów). Wybrano Komitet Budowy z panią Józefą Winiarską na czele. Społecznie zwieziono cały materiał budowlany na plac. Wykonawcą robót był lubaczowianin pan Jan Salik. W ciągu lata 1934 roku został ukończony I etap szkoły /parter/, zaś w następnym roku szkoła została wykończona i oddana do użytku. Głównym wykonawcą części budowlanej był pan Jan Salik, ale całą stolarkę wykonali mieszkańcy Dachnowa pod kierownictwem pana Jana Stadnika.

20 sierpnia 1935r. nastąpił odbiór budynku przez rzeczoznawców z inżynierem Rubenbauerem jako przewodniczącym komisji w obecności członków Komitetu Budowy. Uroczystość przekazano klucze kierownicze szkoły pani Józefie Winiarskiej. Koszt budowy nowej szkoły wyniósł 48 tysięcy złotych. Funduszami przy budowie tej szkoły dysponował Komitet składający się z 5-ciu członków i kierownika szkoły pani Winiarskiej Józefy. W takiej formie szkoła funkcjonowała do wybuchu II wojny światowej. Była to szkoła jednopiętrowa o sześciu klasach.

W roku 1939 część Powiatu Lubaczowskiego wraz z Dachnowem została włączona do Ukraińskiej Republiki Radzieckiej. W roku 1941 wskutek rozszerzającego się konfliktu zbrojnego Dachnow dostał się pod okupację niemiecką. Niestety, nie są znane dalsze losy kierowniczkę szkoły pani Józefy Winiarskiej, która przez całe dwudziestolecie międzywojenne była osobą wielce zaangażowaną w prowadzenie polskiej szkoły w Dachnowie

i życie społeczności dachnowskiej. Dlatego zwracam się z apelem do wszystkich czytelników o pomoc i przekazanie ewentualnych informacji o losie pani Winiarskiej.

Pod koniec wojny teren Dachnowa był szczególnie narażony na ataki ukraińskiej bandy UPA. Wielu mieszkańców bojąc się o własne życie ucieka do miejscowości, gdzie są większe skupiska Polaków, a zagrożeni mieszkańcy Dachnowa żyją w ciągłym strachu. Oddany do użytku w 1935 roku budynek szkolny w Dachnowie przetrwał jednak II wojnę światową w takim stanie, iż naprzeciw wszelkim trudnościom we wrześniu 1944r. rozpoczęto w nim ponownie naukę. Kierownikiem otwartej ponownie placówki został pan Karol Kulczycki, a do szkoły według arkusza organizacyjnego zostało przyjętych 125 uczniów.

Pod koniec 1944r. i na początku 1945r. nasilają się ataki ukraińskich nacjonalistów. Na wiosnę 1945 roku zostaje poważnie uszkodzony budynek szkoły, gdzie mieściła się również siedziba Milicji Obywatelskiej i mieszkanie Kierownika Szkoły pana Kulczyckiego. Najgorsze jednak miało dopiero nastąpić. Pod osłoną nocy 1 marca 1946 roku „banderowcy” nanieśli w przebraniu jako wojsko polskie słomy do szkoły i spalili szkołę. Według opowiadań mieszkańców budynek szkoły można było uratować od spalenia (pożar tlił się tylko w małej części budynku), ale ludność wystraszona brutalnością i bezwzględnością napastników bała się wyjść z domów do gaszenia pożaru. Po spaleniu szkoły nastąpiła kilkumiesięczna przerwa w nauce. Kierownik szkoły pan Kulczycki w czasie pożaru jakby przeczuwając „zamach” na szkołę zatrzymał się z noclegiem w Lubaczowie załatwiając sprawy urzędowe w Inspektoracie Szkolnym. Po spaleniu szkoły nie mieszkał już w Dachnowie, tylko pieszo chodził z Lubaczowa do szkoły, która po rozwiązaniu MO w Dachnowie mieściła się teraz w budynku doktora Szczepana Kruczka.

W roku szkolnym 1946/47 pan Kulczycki przenosi się na własną prośbę do Powiatu Rzeszowskiego. Po odbytych kursie w Warszawie zajął stanowisko w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie. Obowiązki służbowe kierownika szkoły objęła pani Maria Moralewicz, która zgłosiła się jako repatriantka ze Lwowa do Inspektoratu Szkolnego w Lubaczowie. (cdn.) ■

■ Ślady przeszłości

Przedszkole parafialne w Cieszanowie

TOMASZ RÓG

Niewiele osób wie, że w budynku w którym po wojnie przez wiele lat mieściła się szkoła podstawowa, a obecnie znajduje się m.in. Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie, w latach 1932 – 1939 istniało prywatne przedszkole prowadzone przez Parafię Rzymskokatolicką pw. św. Wojciecha w Cieszanowie. Nosiło ono imię cieszanowianina, biskupa Franciszka Lisowskiego, w latach 1928 – 1933 biskupa pomocniczego lwowskiego, a następnie biskupa tarnowskiego (1933 – 1939).

Przedszkole powstało w październiku 1932 r. z inicjatywy proboszcza parafii św. Wojciecha w Cieszanowie ks. Izidora Węgrzyniaka i ulokowane było na parterze budynku przy ul. Legionów (obecnie ul. Kościuszki 6). Pełna nazwa placówki brzmiała: Prywatne Koedukacyjne Przedszkole im. Ks. Biskupa Franciszka Lisowskiego – Urzędu Parafialnego Rzymskokatolickiego w Cieszanowie.

Budynek przy ul. Legionów stanowił własność gminy miejskiej w Cieszanowie. Był to obiekt piętrowy, murowany, z cegły, kryty dachówką, o stropach drewnianych belkowych. W latach 1925 – 1932 mieściło się w nim Prywatne Seminarium Koedukacyjne im. Stanisława Sobińskiego. Po likwidacji seminarium w czerwcu 1932 r. obiekt częściowo zaadaptowano na przedszkole. Dwa pomieszczenia na parterze przeznaczono na pokoje, w których mieszkaly prowadzące placówkę siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame. W pomieszczeniu, w którym wcześniej znajdowała się klasa ćwiczeń seminarium nauczycielskiego ulokowano salę dla dzieci, a w kolejnym urządzono kuchnię. Ubikacje drewniane były na zewnątrz.

Na wyposażeniu przedszkola znajdowały się m.in.: stół, 36 małych stolików, miednica, 45 krzesłek, 24 wazoniki z kwiatami, kosz na papier, 2 tablice, godło państwowe, portrety marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Ignacego Mościckiego. Placówka posiadała m.in. następujące zabawki: 3 pudełka patyczków do układania, mozaikę geometryczną, 4 bajki ilustrowane, obrazki do oglądania, 34 torebki z lalkami do ubierania, 2 pudełka klocków z obrazkami do układania, domino, 30 woreczków z groszkiem, pudełko plasteliny, glinę do modelowania, 33 zabawki jo-jo, ołowiane żołnierzyki, figurki zwierząt. Według statutu przedszkole miało za zadanie „(...) roztaczanie troskliwej i umiejętnej opieki nad zdrowiem oraz rozwojem fizycznym, moralnym i umysłowym dzieci w wieku przedszkolnym”. Przeznaczone było dla dzieci płci obojga, które ukończyły 4 lata, narodowości polskiej, wyznania rzymskokatolickiego. Jednej wychowawczyni można było powierzyć pod opiekę nie więcej niż 40 dzieci. W przypadku większej liczby dzieci miała być powołana druga wychowawczyni lub przydzielona odpowiednia osoba do pomocy.

W przedszkolu używano języka polskiego. Do programu zajęć z dziećmi wchodziły m.in.: ćwiczenia oddechowe, śpiew, gry i zabawy ruchowe, gimnastyka rytmiczna, prace ręczne, rysunek, nauka wierszy („uczenie się i wygłaszanie wierszyków”), pogadanki i ćwiczenia mające na celu wspanianie podstawowych zasad moralnych oraz budzenie i pielęgnowanie uczuć religijnych a także postaw społecznych. W zajęciach wykorzystywano czasopisma dziecięce „Płomyczek” i „Mały Przewodnik”. Dzieci uczone m.in. wierszy

Marii Konopnickiej (np. „Niezapominajki” i „Co dzieci widziały w drodze”).

Kierownikiem przedszkola była początkowo siostra Kopcówna, a od 1935 r. siostra Jadwiga Maria Kremiecówna, która posiadała odpowiednie kwalifikacje do prowadzenia zajęć przedszkolnych. Do placówki uczęszczało prawdopodobnie ok. 25 - 30 dzieci. Przedszkole utrzymywało się głównie dzięki wsparciu finansowemu bpa Franciszka Lisowskiego, a także z funduszy parafialnych i niewielkich opłat uiszczanych przez rodziców. Również Zarząd Miejski w Cieszanowie przyznał 150 zł subwencji dla przedszkola na rok 1937/38 oraz przekazał kilkadziesiąt kilogramów mąki żytniej i pszennej na potrzeby wyżywienia dzieci uczęszczających do placówki.



*Bp Franciszek Lisowski
zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego*

Pomyślny rozwój placówki został przerwany w wyniku śmierci 4 czerwca 1939 r. jej patrona bpa Franciszka Lisowskiego. Ks. Izidor Węgrzyniak zabiegał bezskutecznie w Kuratorium Okręgu Szkolnego we Lwowie o subwencję dla przedszkola. Wszelkie plany i nadzieje związane z dalszym funkcjonowaniem placówki przekreślił wybuch II wojny światowej i tragiczne wydarzenia z lat 1939 – 1945.

Dziękuję Panu mgr. Stanisławowi Franciszkowi Gajerskiemu za udzielenie mi cennych informacji dotyczących przedszkola parafialnego w Cieszanowie. Może ktoś z Czytelników posiada wiedzę na temat tej zasłużonej dla naszego miasta placówki? Prosimy takie osoby o kontakt telefoniczny z Miejską Biblioteką w Cieszanowie pod numerem telefonu 16 631 13 01. ■

■ Mieszkańcy Gorajca w nowej roli

Cerkiew w Gorajcu - Wehikuł Czasu



Fot. Marcin Piotrowski

MARCIN PIOTROWSKI

Wraz z początkiem sierpnia w Gorajcu ruszy wyjątkowy dyżur przewodnicki. To mieszkańcy wsi będący gospodarzami w swojej świątyni podjęli się roli przewodników licznie przybywających do miejscowości turystów. *Wszyscy czujemy się odpowiedzialni za to miejsce i chcemy je udostępnić naszym gościom* – mówi sołtys wsi Henryk Nienajadło. Pięcioro mieszkańców Gorajca pełnić będzie telefoniczny dyżur przewodnicki i jeśli pozwoli im czas to oprowadzać będą turystów po obiekcie. Mieszkańcy wsi sposobów oprowadzania oraz wiedzy o miejscowości uczą się podczas specjalnego kursu przewodnickiego w ramach którego odbywa się seria spotkań z historykami sztuki i regionalistami. 1 sierpnia odbył się również Dzień Otwartej Cerkwi w Gorajcu wypełniony koncertami i opowieściami o świątyni. Projekt realizowany jest przy wsparciu Województwa Podkarpackiego.

Wszyscy czujemy się odpowiedzialni za to miejsce i chcemy je udostępnić naszym gościom

Gorajecka cerkiew wybudowana w 1586 roku jest jedną z najstarszych drewnianych świątyń w Polsce. Obecnie powoli odzyskuje blask. Po remoncie bryły zewnętrznej właśnie rozpoczęły się prace renowacyjne wnętrza świątyni. Z potrzebnych 370 tys. zł zdobyliśmy już 50 tys. zł. - podkreśla Henryk Nienajadło. Dotacje na remont świątyni przekazały Urząd Miasta i Gminy Cieszanów oraz

Wojewódzki Konserwator Zabytków w Przemyślu.

Mieszkańcy postanowili, że do wsi powinny powrócić też dzwony, które zaginęły w okresie II Wojny Światowej.

„Szukamy ich bez-skutecznie od kilku lat, ponoć ukryte zostały w jednej z gorajskich studni, tylko nie wiemy której” – opowiada mieszkaniec wsi Zbigniew Błiziński.

Dlatego mieszkańcy podjęli inicjatywę zakupu nowych dzwonów. Zamówienie złożone zostało już w odlewni dzwonów w Orłach i w przyszłym roku głos dzwonów znów zabrzmie w Gorajcu.

Te wszystkie społeczne działania, pokazują olbrzymie zaangażowanie tej niewielkiej, bo liczącej zaledwie 41 osób społeczności. Dzięki aktywności mieszkańców oraz wsparciu licznych ambasadorów i przyjaciół, Gorajec stał się jedną z najbardziej znanych podkarpackich wsi w Polsce. ■

■ W poszukiwaniu cieszanowskich misiów

Szach, Pixi, Człapka a może rudy Misiu.

*Poszukiwania
trwają!
Odzyskać
kawałek
cieszanowskiej
historii,
sfotografować ją
i spisać.
Zachować od
zapomnienia
żeby nie odeszła
wraz z ludźmi.*



URSZULA KOPEĆ-ZABORNIAK

Miejaska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie, ma w planach wydać publikację dotyczącą, uruchomionego w 1964 roku, przez Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy w Rzeszowie, Zakład Produkcyjny Zabawek Miękkich. Specjalizował się on przede wszystkim w produkcji pluszowych misiów. Wycinki z gazet mówią, że w swoich początkach produkował dziennie około 260 misiów w różnych kolorach i rozmiarach, od 25 cm do 50 cm. Najchętniej kupowane były misie do 30 cm i w kolorze rudym. Odbiorcami cieszanowskich zabawek było Państwowe Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”.

Już w grudniu 1979 roku, czytamy w Nowinach Rzeszowskich, że: w ciągu 11 miesięcy br. dostarczono stąd ponad 26 tys., sztuk tych wyrobów, m.in. zajączków, kaczek, kotów, osiołków i koników. Wśród tegorocznych ofert

zabawkowych znalazło się 6 nowych wzorów. Wartość produkcji tego zakładu w 1979 roku wyniesie ponad 10 mln zł. W br. zabawki z Cieszanowa po raz pierwszy, jako „mikołajkowe” prezenty wręczone zostały także dzieciom z Austrii i Szwajcarii.

Eksport zabawek obejmował także Rumunię, Anglię, Jugosławię, a najwięcej na Węgry. W prasie pisano o naszej miejscowości „Cieszanowski Disneyland”. Z produkcji zakładu wychodził przede wszystkim, oprócz misia: pies „Szach”, lew „Rylu”, kot „Miluś”, krówka „Leniwka”, myszka „Pixi”, Zając „Kibic”, słoń „Alegro”, pudel „Medor”, małpka „Zyzia”, kot „Arno” czy kaczką „Człapka”. Jedne piszczały, drugie mruczały a inne były nieme.

Poszukiwany jest kontakt z osobami, które pracowały w Zakładzie Produkcyjnym Zabawek Miękkich w

*Zdjęcie ze zbiorów Fryderyka Zaborniaka,
fot. Urszula Kopeć-Zaborniak*

Cieszanowie. Może ktoś ma jeszcze takiego pluszaka? Jeżeli chce to może bibliotece przekazać do zbiorów jeżeli nie, to chcielibyśmy zrobić mu zdjęcie.

Biorąc pod uwagę obecną sytuację, mile widziane wspomnienia spisane lub nagrane przekazane do biblioteki. Jesteśmy również gotowi na umówienie spotkania i prze-prowadzenie rozmowy z taką osobą. Gdyby ktoś chciał się podzielić informacjami, dokumentami lub pluszakami, prosimy o kontakt 166311301. ■

■ Nasza historia

Wojenna mogiła Hauptmanna Rosmana

ANDRZEJ OLEJKO

Przejeżdżając drogą wojewódzką nr 865 na odcinku pomiędzy Lubaczowem a Cieszanowem, większość z kierujących różnego rodzaju pojazdami nie ma świadomości, że na rozległych polach rolniczych w rejonie Czereśni, podczas Wielkiej Wojny (I wojny światowej) w 1914 r. funkcjonowało lotnisko polowe cesarsko królewskiego (c.k.) lotnictwa.

Tam też, w ornych polach od 1914 r. stoi samotny krzyż, usytuowany w odległości ok. 200 m od owej drogi, odnowiony latem 2007 r. przez mieszkańców miejscowości i poświęcony przez biskupa Mariana Buczka. W świadomości niewielkiej grupy mieszkańców Czereśni kojarzył się przez ponad 100 lat z wypadkiem lotniczym, w jakim w początku Wielkiej Wojny



stracił życie 29 VIII 1914 r. pierwszy w historii c.k. lotnictwa - K.u.K. Luftschifferabteilung - dowodzący połączonymi w tzw. Fliegergruppe, dwoma Fliegerkompanien 8. i 10. Hptm. Oskar Rosman, zaliczany do grona „ojców” lotnictwa naddunajskiej monarchii Habsburgów.

Od 1914 r., przez okres dwóch światowych wojen oraz ciężki okres powojenny, na obecnie rolniczym polu w Czereśniach, kamień nagrobny i postawiony na pamiątkę zdarzenia z 29 VIII 1914 r. krzyż przetrwały do

dziś jako pozostałości z pamiątkowego ziemnego kurhanu, który tam pierwotnie usypano, a zlikwidowano ok. 1941 r. W najbliższym czasie krzyż ustawiony na miejscu śmierci Hptm. gstab. O. Rosmana, który pochowany został w Wiedniu wraz z ziemnym kurhanem przywrócone zostaną do świetności, dzięki zaangażowaniu burmistrza Cieszanowa Zdzisława Zadwornego, historyka i regionalistę Tomasza Roga, piszącego te słowa oraz austriackich

historyków dr G. Artla i G. Penza. Ta unikalna w swej skali pamiątka historyczna leżąca na turystycznym szlaku I wojny światowej, udostępniona zostanie szerokiej rzeszy mieszkańców i turystów, przypominając o walkach w regionie w 1914 r. i o jakże ważnej roli lotnictwa monarchii Habsburgów w Wielki



Wojnie.

Książka do nabycia u wydawcy – w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszanowie oraz na uroczystości 15 sierpnia w Czereśniach.

**Pożegnaliśmy Ich:**

Kasperski Sławomir z Dąbrówki 611.

Kruk Jan z Cieszanowa 611.

Morko Zofia z Nowego Lublińca 811.

Soński Jan z Nowego Sioła 691..

Czerwiec
2020

Zainteresowanych mieszkańców Cieszanowa i okolic, zapraszamy w dniu 15 sierpnia o godz. 15.00 na uroczystości do Czereśni, na obchody 100-lecia powstania osady Czereśnie oraz 106 rocznicy śmierci Hauptmanna Oskara Rosmana.

W programie: msza święta polowa, odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej, promocja książki „Ostatni lot Hauptmanna Rosmana” autorstwa Andrzeja Olejko, wystąpienia okolicznościowe.

Zainteresowanym przypominamy o reżimie sanitarnym.



Fot. Anna Serkis

■ Podsumowanie Folkowiska

Za nami Folkowisko 9 i ½

Za nami dziesiąta edycja odbywającego się w Gorajcu Festiwalu Folkowisko, który w dniach 9-12 lipca ze względu na reżim sanitarny odbyła się w okrojonej formie.

MARCIN PIOTROWSKI

Folkowiczanie jak zwykle dopisali i spisali się na medal. Choć z powodów epidemiologicznych przybyło do Gorajca zaledwie 150 osób, za to dzięki transmisji wydarzenia na falach Polskiego Radia Rzeszów jak i do Internetu, aż 120 tys. osób wzięło udział w festiwalu online.

Gwiazd muzyki folk w tym roku nie zabrakło. Na żywo i online zagrali: Syn Tadeusza, Pieśni Świata, Tadirindum, Jacek Hałas, Tęgie Chłopy, Sviatyj, Boleo & Follow The Riddim, Cyrk Deriglasoff, Muzykanc, DJ Krzaku, DJ Bisurman, Niezapominajki i Kapela nad Brusienką.

Folkowisku towarzyszyło też ponad 30 warsztatów umiejętności ludowych. Uczestnicy mieli możliwość między innymi nauki śpiewu białego, gry na didgeridoo, drzeworytu, ceramiki, orientacji w terenie i wielu, wielu innych. Nie obyło

się bez wycieczek i rajdów razem ze słynnym już wypadem o trzeciej nad ranem – Powitaniem Słońca.

Dla dzieci atrakcje przygotowano jak zwykle w Dzieciwiosce. Animatorzy zapewnili mnóstwo zajęć, gier i zabaw. Natomiast grupy artystyczne Leśne Licho i Utopia, co jest już tradycją Folkowiska przygotowały piękny pokaz teatru ognia.

Ponieważ festiwal jest bardzo różnorodny odbyły się na nim też spotkania literackie, debaty, prelekcje. Większość spotkań nadal jest dostępna online na profilu facebookowym Festiwalu Folkowisko.

Mimo okrojonej formy Folkowisko nadal miało charakter festiwalu rodzinnego, festiwalu przyjaciół, którzy chcą się spotkać ze sobą i z szeroko pojętym folklorem.

Partnerami festiwalu były Województwo Podkarpackie oraz Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie. ■



Fot. Mariusz Pajczkowski

Budowa drogi gminnej Cieszanów - Nowe Sioło dobiega końca.

Zakończono prace związane z budową nowego odcinka drogi gminnej z osiedla Podwale w Cieszanowie przez rzekę Brusienkę do Nowego Sioła, o długości 0,850 km. Kontrakt był finansowany z udziałem środków z Funduszu Dróg Samorządowych (dotacja wynosi 60% środków kwalifikowanych). Wykonawcą była firma STRABAG, a wartość robót to 2 978 996,30 zł. W ramach inwestycji zostało wykonanych 850 mb drogi gminnej o nawierzchni bitumicznej o szerokości 6,00 m, chodnik po stronie lewej o szer. 2,00 m, kanalizacja deszczowa, przepust żelbetowy przez rzekę oraz oświetlenie uliczne na całym odcinku.

5 sierpnia 2020 roku odbędzie się oddanie drogi do użytku.

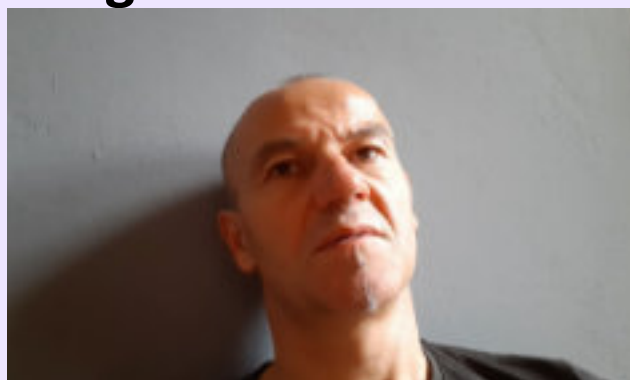
Wacław Zaremski

■ Wirtualne spotkanie z poezją

Rozstrzygnięcie III Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego Bez- KRESY

MAŁGORZATA MIZYN

III Ogólnopolski Konkurs Poetycki Bez - KRESY został rozstrzygnięty. Jego formuła miała zupełnie inną postać, niż pierwotnie planowano. Biorąc pod uwagę wspólne bezpieczeństwo, jury zdecydowało o rozstrzygnięciu konkursu w formie wirtualnej. Zamiast uroczystej gali w bibliotece został opublikowany podsumowujący film. Znajdują się w nim nagrania wysłane przez laureatów, na których czytają swoje wiersze, jak również kilka słów od jurorów i organizatorów (m.in. Burmistrz Miasta i Gminy Cieszanów Zdzisław Zadworny). Film został opublikowany 31 lipca. Do tego momentu żadna z nagrodzonych osób nie



Laureat konkursu Bez-KRESY - Jacek Hadam

znała swojego miejsca na podium.

Na konkurs wpłynęło 142 zestawy z całej Polski, a także kilka z zagranicy. Przyznano nagrody i wyróżnienia w kategorii ogólnej oraz kresowej, a także wyróżnienia drukiem. Wśród laureatów znalazł się mieszkaniec naszej gminy Jacek Hadam z Dachnowa. Nagrodzone utwory zostały opublikowane w pokonkursowym tomiku wierszy. 10 egzemplarzy biblioteka udostępnia swoim czytelnikom - można bezpłatnie odebrać je w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszanowie. Zapraszamy zainteresowane osoby.

Film podsumowujący III Ogólnopolski Konkurs Poetycki Bez- KRESY można obejrzeć na kanale YouTube oraz na Facebooku MBP Biblioteka Cieszanów. Zapraszamy.

Organizatorami konkursu jest Urząd Miasta i Gminy Cieszanów, Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie oraz Stowarzyszenie Salon Literacki w Warszawie. ■



Fot. Małgorzata Mizyn